



OKRUSZEK

Luty 2016

Numer 205

Matko
Najświętsza!
My nędzni
grzesznicy pod Twoją
obronę się uciekamy
Przed Twym
obrazem, przy świetle
gromnicy
Ciebie błagamy!
Tyś jasna gwiazda
na morzu żywota
Pokus się o Ciebie
rozbiją bałwany
Kto się ucieka do
Ciebie, Matko złota
Jest wysłuchany!
Bądź nam Matką w
życiu i przy zgonie
Niech Twoja łaska
nam przyświeca
Niech nasza miłość
ku Tobie zapłonie.
Jak gromnica!



R. Sobik

AKTUALNOŚCI

2 lutego – Święto Ofiarowania Pańskiego

W całym Kościele jest Dniem Życia Konsekrowanego.

Razem dziękujmy Bogu za wszystkie Zakony i Instytuty zakonne, kontemplacyjne jak i prowadzące dzieła apostołskie, za ich modlitwę i pracę na rzecz każdego człowieka.

W polskiej tradycji święto to zwane Matki Bożej Gromnicznej związane jest ze święceniem gromnic – świec, które towarzyszą nam przez całe nasze życie.

10 lutego – Środa Popielcowa

Początek Wielkiego Postu rozpoczynamy od pochylenia naszych głów i posypania ich popiołem. W szczerzej pokucie, poprzez uczestniczenie w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, przybliżmy się do Chrystusa, który ofiaruje swe życie za każdego z nas.

11 lutego – Światowy Dzień Chorego

W tym roku główne uroczystości odbędą się w Nazarecie, a tematem przewodnim są słowa: Zawierzmy się miłosiernemu Jezusowi jak Maryja: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

21 lutego – II niedziela Wielkiego Postu

Niedziela „Ad Gentes”

W tym dniu zapoznajemy się z pracą polskich misjonarzy i misjonek rozsianych na wszystkich kontynentach.

Wspieramy ich swoją modlitwą i ofiarą.

Legenda na Matkę Boską Gromniczną

M. Gawalewicz ("Królowa Niebios")

Nie tylko ludzie, lecz wszystko, co żywie, w Maryi Panny zostaje opiece; Ona się światem troszczy dobrotliwie, muszką w powietrzu, drobną rybką w rzece, ptaszyną małą z pisklętą drobnymi, nawet robakiem, co wypęła z ziemi na Zwiastowanie, gdy się wzbudzi wiosną; bo Ona świata jest Matką litosną!

Dobytek ludzką ochrania od szkody i nawet wilki z żarłoczną paszczką w zimowe noce od



wiejskiej zagrody odgania sama opiekuńczą ręką. Święty Mikołaj, co je w ryzach trzyma, gdy spadną śniegi i nadejdzie zima, ich dzięką hordę na części rozbija, aby za jego wyłącznym nakazem na ludzką dobro nie spadały razem; więc mają sobie działy wyznaczone, i każdy idzie tylko w swoją stronę, gdzie mu wyznaczył święty legowisko, od ludzi z dala, od siebie nie blisko.

A na Gromniczną, gdy się z kniei zwłóczą i jak rabusie po polach rozłażą, za łupem węszą, a złowrogo mruczą i między sobą na śniegu się swarzą, i głodnym zębem kłapią, i dokoła robią wyprawę na uspięne sioła, Panią świętą staje im na drodze z gromnicą w rękę, wśród tumanów śniegu i wilcze stada zatrzymuje w biegu.

I tak na straży cichej wioski stoi, więc napaść przed nią cofa się i boi, i nie śmie naprzód iść, gdy światło zoczy. Gdy wystraszone stado się rozskoczy, to w jaką stronę cofnie się wilczyśko, w tę już umykać musi przed gromnicą; zielone ślepią wściekłością mu świecą, ale łeb

zwiesza i wyciąga szyję, jak pies skulony chyłkiem w śniegu brodzi i w ciemne lasy spłoszony uchodzi.

Gdy w noc miesięczną wilki w polach wyją, ludzie się ze snu budzą z wielkim strachem, i słysząc szept pod słomianym dachem: *W Twoją opiekę weźmij nas, Maryjo!*

I znów zasypia z tą ufnością wioską, że w śniegach nad nią czuwa Matką Boską.

Na Mikołaja ani na Gromniczną, kiedy się wilki snują zgrają liczną, nie dobrze motać przed gospodarzami, bo łatwo jeszcze - uchowaj to Boże! - w nici wilczyśko zaplątać się może i będzie potem trzymał się zagrody i przez rok cały w niej wyrządzał szkody.

BLASKI I CIENIE.....czyli co w historii

drzemie.....

Polska i Polacy w latach drugiej wojny światowej

Niemcy i Związek Radziecki podzieliły między siebie obszar Polski. Granicę przeprowadziły wzdłuż rzek Narwi, Bugu i Sanu.

Niemcy przyłączyli bezpośrednio do Niemiec Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk, ziemie polskie z Krakowem nazwali Generalnym Gubernatorstwem.

Niemieckie władze pozbawiły polską ludność wszelkich praw. Z ziem przyłączonych do Niemiec wysiedlano Polaków, zamknięto polskie szkoły średnie i wyższe, ludność zmuszano do ciężkiej pracy, mnóstwo osób wywieziono do pracy w niemieckich fabrykach i gospodarstwach wiejskich.

W kraju trwał niemiecki terror. Władze dopuszczały się na Polakach okrucieństw, nierzadkie były masowe mordy.

Polacy w okupowanym kraju od początku podjęli walkę z najeźdźcą.

Powstawały tajne organizacje, do których należało wiele tysięcy ludzi. Było to polskie, podziemne wojsko. Jego żołnierze odbijali uwięzionych Polaków, niszczyli niemieckie transporty wojskowe, atakowali niemieckie posterunki i rozprawiali się z katami polskiej ludności.

Jedną z najbardziej brawurowych akcji był zamach na Franza Kutscherę – dowódcę SS i policji na dystrykt warszawski, który był odpowiedzialny za masowe aresztowania i uliczne egzekucje ludności cywilnej.

Na jego trop natrafiono przypadkiem (w obawie przed polskim wywiadem AK Kutschera nie ujawniał swoich danych, a obwieszczenia podpisywał: „Dowódca SS i policji”), ale potem dość szybko ustalono gdzie mieszka i jak się nazywa.

Do wykonania wyroku wyznaczono zespół składający się z 12 osób pod dowództwem „Lota” (Bronisław Pietraszewicz).

W wyniku akcji, która rozegrała się 1 lutego 1944 roku, Franz Kutschera został zastrzelony, a wraz z nim zginęło 4 Niemców, 9 zostało rannych.

Po stronie polskiej nie obyło się bez ofiar, Bronisław Pietraszewicz „Lot” i Marian Senger „Cichy” zmarli w wyniku ran postrzałowych.

Zbigniew Gęsicki „Juno” i Kazimierz Sott „Sokół” osaczeni na moście Kierbedzia zdecydowali się skoczyć do Wisły i zginęli w jej nurtach ostrzelani przez Niemców.

Na drugi dzień po zamachu rozstrzelano 300 mężczyzn, nałożono ogromną kontrybucję na miasto, zakazano prowadzenia samochodów i motocykli osobom nie będącym Niemcami. Do 15 lutego odbyły się następne egzekucje, ale po tym czasie terror zelżał i nie było już masowych, ulicznych rozstrzeliwań.

Do dziś w kościele św. Krzyża w Warszawie jest odprawiana Msza św. w intencji poległych wówczas uczestników zamachu.



ZAKONY BOŻE BASTIONY

Pasjoniści

Pełna nazwa to Zgromadzenie Męki Jezusa Chrystusa (CP)

Z łac. Congregatio Passionis Iesu Christi.

Założycielem zakonu w 1720 roku w był św. Paweł od Krzyża (Paolo Francesco Danei). Pierwszy klasztor powstał w Monte Argentario we Włoszech.

Jest to zgromadzenie kontemplacyjno – apostołskie, którego główna dewiza brzmi: Męka Jezusa Chrystusa zawsze w naszych sercach. Oprócz trzech ślubów składają czwarty – apostołstwa, kładąc nacisk na krzewienie w sercach wierzących pamiątki Męki Chrystusa.

Ich życie upływa na modlitwie, pokucie i samotności (pragną być ukrzyżowani z Chrystusem).

Centrum życia zakonników stanowi Msza św. Szczególnie celebryje się Drogę Krzyżową, odprawianą w każdy piątek, Adorację Krzyża, w polskich wspólnotach Gorzkie Żale.

Prowadzą sanktuaria, parafie, wydawnictwa; głoszą rekolekcje i misje święte, przewodniczą grupom modlitewnym.

W Polsce pojawili się w 1923 roku w Przasnyszu i bardzo pręźnie się rozwijali aż do wybuchu II wojny światowej (w 1942 zamordowano 7 z nich). W 1958 roku erygowano samodzielną prowincję pw.

Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, która liczy obecnie 60 zakonników. W Polsce pasjoniści posiadają 8 klasztorów (m. in. Warszawa, Łódź, Wisła).

Pasjoniści mają czarny habit, przepasany skórzanym pasem, przy boku różaniec. Na piersi znak Męki Pańskiej- serce, z którego wyrasta krzyż. Stroju dopełnia czarny płaszcz ze znakiem Męki Pańskiej.

W gorącym klimacie możliwy biały habit.

Dom generalny znajduje się w Rzymie.

Zgromadzenie liczy ok. 2160 zakonników rozsianych po całym świecie.



POCZYTAJ MI MAMO, POCZYTAJ MI TATO.....

JAK JEZUS DO SZKOŁY PRZYSZEDŁ

(...) Do waszej szkoły ma przyjść Pan Jezus. (...)

To ci dopiero niespodzianka! Powiedzcie tylko, kto Go tu przywita?

- Ja proszę pana, uczę się na samych piątkach. (...) Nie może powitać Pana Jezusa jakiś tuman, nie? Musi to zrobić pramus.

- Co ta czapla znowu papla? – krzyknął Bartek sportowiec. – Ja powitam! Zrobię na pokaz dziesięć kozłów, pompek sto, przysiadów ze dwieście. Nikt tego nie zrobi w całym naszym mieście!

- No wiesz! – powiedziała Cacybuzia, uważająca się za najpiękniejszą. – Z taką gębą? Musi to być ktoś z czarującymi oczami, zgrabnymi nogami, z kręconymi lokami! Taki ktoś jak ja!

- Baju, baju! – zawołała Strojnisia- To musi być ktoś dobrze ubrany (...)

- A figa! – zaczęli krzyczeć wszyscy ważni i najważniejsi. I taki był wrzask, że nikt nie zauważył, że do klasy wszedł Pan Jazuus. Popatrzył na klótników, pokiwał głową i poszedł do ostatniej ławki, gdzie siedział maluch z katarem pod nosem, ze złamanym długopisem i z siniakiem pod okiem od taty pijaka. Siedział smutny z zaschniętą łzą na nosie. Wiedział, że jego i tak nie wezmą, bo przecież nie ma ciuchów, jest brzydki i nigdy nie może nauczyć się wierszy na pamięć.

Ale Jezus podszedł właśnie do niego, pogłaskał go po kudłatej czuprynie i powiedział: To ten maluch jest najważniejszy (...)

Ale nikt nie usłyszał Jezusa ani Go nie zauważył, bo klótnia była coraz większa.

(...) Wsadził więc Jezus sobie malucha „na barana” i poszedł. Gdzie? Tam, gdzie najważniejsi są: najmniejsi, najbiedniejsi i najsmutniejsi.

Brat Tadeusz Ruciński, „Spotkał ktoś Jezusa”

Znane i nieznanne ciekawostki zastyszane

Od paru lat bracia kapucyni organizują akcję pomocy misjonarzom pod hasłem „Wyślij pączka do Afryki”.

W Tłusty Czwartek można kupić pączki (są wyznaczone cukiernie, które wspierają zakonników) lub samodzielnie je upiec, poczęstować swoich bliższych i dalszych znajomych i zebrać od nich datki.

Misjonarzom można też pomóc kupując e-pączka za pośrednictwem strony <https://misje.kapucyni.pl/>

Fundusze zebrane w ten sposób są przeznaczone na pomoc mieszkańcom Republiki Środkowoafrykańskiej.

Utrzymanie punktów socjalnych, pomoc ubogim, dożywianie osieroconych dzieci, opłaty za naukę.



**PODZIEL SIĘ TYM
CO LUBISZ**



SZKOLNA DROGA KRZYŻOWA

Stacja I

Szkolny korytarz. Przerwa. Hałas, taki zwyczajny, że już nikt nie zwraca uwagi na słowa, które ranią czasem tak głęboko, że nawet zabiżnić się tego nie da...

„Wynoś się”, „Głupi jesteś”, „Nie istniejesz dla mnie” ...

Skazani na samotność w tłumie, na odrzucenie i podeptanie przez ludzi....



Panie, niewinnie oskarżony i osądzony, bądź przy mnie, gby wszyscy odwracają się ode mnie.

Mały Gość Niedzielny

Całość możecie przeczytać pod adresem:

<http://malygosc.pl/doc/1086129.Szkolna-Droga-Krzyzowa>

Zapraszamy na nabożeństwa Drogi Krzyżowej przez cały okres Wielkiego Postu

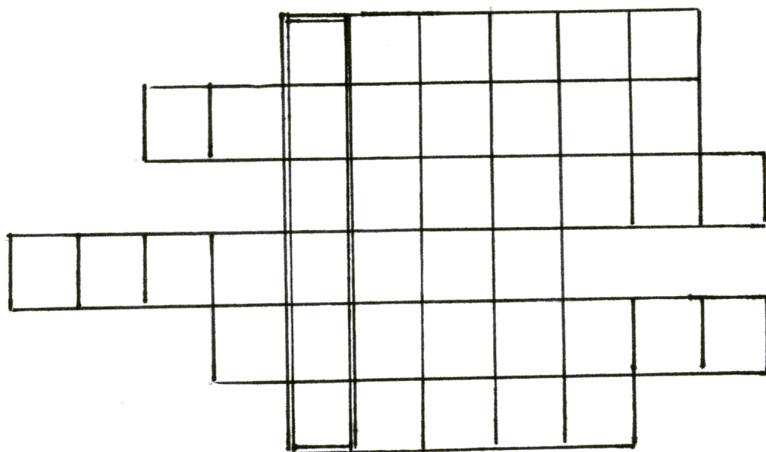
PRZESKAKIWANKA

PRZESKAKUJĄC ZAWSZE TAKĄ, SAMĄ,
LICZBĘ LITER OTRZYMASZ HASŁO
(HASŁO SKŁADA SIĘ Z KILKU WYRAZÓW)

Z BSAKPLMNZPWACDGYIRFOZHK

E ABCRBHDSY

KRZYŻÓWKA



1. ZADAWANA ZA GRZECHY
2. WYZNANIE GRZECHÓW
3. OBIECYWANA PODCZAS SPOWIEDZI
4. PORANNA, WIECZORNA
5. PRZY BOKU NP. PASJONISTY
6. DO ZBAWIENIA KONIECZNIE POTRZEBNA

W szaleństwie walentynkowych upominków, kartek i życzeń nie zapominajmy, że uroczystość ta związana jest z postacią świętego. Warto przypomnieć sobie jego życiorys (Okruszek nr 183).

MODLITWA DO ŚW. WALENTEGO



Święty Walenty, opiekunie tych, którzy się kochają i darzą przyjaźnią.

Ty, który z narażeniem życia urzeczywistniałeś i głosiłeś ewangeliczne przesłanie pokoju.

Ty, który dzięki męczeństwu przyjętemu z miłości zwyciężyłeś wszystkie obojętności, nienawiści i śmierci, wysłuchaj naszą modlitwę.

W obliczu rozdarć i podziałów na świecie daj nam zawsze kochać miłością pozbawioną egoizmu, abyśmy byli pośród ludzi wiernymi świadkami miłości Boga.

Niech ożywiają w nas miłość, przyjaźń i zaufanie, które pozwolą nam przezwyciężyć życiowe przeszkody.

Prosimy wstawiaj się za nami do Boga, który jest źródłem wszelkiej miłości i wszelkiego piękna i który żyje i króluje na wieki wieków.

Amen.